



ŚWIĘTY MIKOŁAJ



POZNAWAJ I MÓDL SIĘ



ŚWIĘTY
MIKOŁAJ

POZNAWAJ I MÓDL SIĘ



ŚWIĘTY
MIKOŁAJ



Święty Wojciech
wydawnictwo

*Moja szczególna intencja, którą zanoszę
do Świętego Mikołaja:*

.....

.....

.....



ŻYCIORYS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA



Mikołaj urodził się około 270 roku w miejscowości Patara w Azji Mniejszej (obecna Turcja), mieście portowym leżącym w południowo-zachodniej Anatolii, na wybrzeżu Morza Egejskiego, z widokiem na wyspę Rodos. Jego rodzice należeli do ludzi zamożnych, a on był ich jedynym dzieckiem – wyproszo-
nym u Boga i otoczonym szczególną mi-
łością. Od młodości wyróżniał się nie
tylko pobożnością, lecz także czystością
obyczajów i sercem czułym na niedolę
bliźnich.

Po śmierci rodziców dysponował
znacznym majątkiem i chętnie dzielił

się nim z potrzebującymi. Między innymi ułatwił zamążpójście trzem córkom zubożałego szlachcica – podrzucił im skrycie pieniądze na posag. Podczas morskiej podróży do Ziemi Świętej, gdy rozpętała się burza, a fale miały statkiem, miał swoją modlitwą uratować marynarzy od śmierci. Dlatego odbiera cześć również jako patron marynarzy, rybaków i podróżujących po morzu.

Wybrany został na biskupa miasta Mira (obecnie Demre w Turcji) – to miejscowość znajdująca się około 50 kilometrów na wschód od Patary, również na wybrzeżu. A stało się to zgodnie ze zrzędzeniem opatrności Bożej, ponieważ – jak podaje jedna z najstarszych zachowanych hagiografii świętego – podczas wyborów biskupa w Mirze uradzono, że urząd obejmie pierwsza osoba, która rankiem wejdzie do kościoła, aby się pomodlić. A był to właśnie Mikołaj,



który podczas swojego pielgrzymowania wstąpił akurat do Miry.

Jako biskup zdobył sobie serca wiernych gorliwością pasterską i troskliwością o ich potrzeby. Kiedy cesarz Konstantyn I Wielki skazał trzech młodzieńców Miry na karę śmierci za jakieś wykroczenie, nieproporcjonalne do aż tak surowego wyroku, Święty Mikołaj udał się osobiście do Konstantynopola, by uprosić dla swoich wiernych ułaskawienie. W czasie głodu biskup cudownie sprowadził do miast zboże, a w czasie zarazy usługiwał zarażonym z narażeniem własnego życia.

W czasie prześladowania, jakie wybuchło za Dioklecjana i Maksymiana (początek IV wieku), biskup Mikołaj został uwięziony. Uwolniono go na mocy edyktu mediolańskiego cesarza Konstantyna w roku 313. Dwanaście lat później uczestniczył w pierwszym

soborze powszechnym w Nicei, na którym potępione zostały przez biskupów błędy Ariusza. Sprawował biskupią posługę przez co najmniej dwadzieścia lat. Nie wiemy dokładnie, kiedy zmarł, ale nastąpiło to pomiędzy 345 a 352 rokiem. Na pewno 6 grudnia, bo tego dnia obchodzone jest doroczne wspomnienie świętego.

❧ HISTORIA KULTU

Jego ciało zostało pochowane w Mirze, gdzie pozostało do 1087 roku. Gdy Mira znalazła się pod panowaniem tureckim, włoskim kupcom udało się wydobyc zezwolenie na zabranie relikwii Świętego Mikołaja. Dziewiątego maja tego samego roku zostały przewiezio-
ne do włoskiego miasta Bari, natomiast 29 września 1089 roku papież Urban II



uroczyście poświęcił grobowiec świętego w bazylice wystawionej ku jego czci.

Najstarsze ślady kultu Świętego Mikołaja napotykaemy w wieku VI, kiedy to cesarz Justynian wystawił mu w Konstantynopolu jedną z najwspanialszych bazylik. Cesarz Bazyli Macedończyk (VII w.) w samym pałacu cesarskim wybudował kaplicę ku czci świętego. Do Miry udawały się liczne pielgrzymki. W Rzymie Święty Mikołaj miał dwie świątynie, wzniesione już w wieku IX. Papież Święty Mikołaj I Wielki (858–867) ku czci swojego patrona ufundował na Lateranie osobną kaplicę. Z czasem liczba kościołów Świętego Mikołaja w samym Rzymie doszła do kilkunastu, a w całym świecie trudno było je policzyć.

W Polsce kult Świętego Mikołaja był kiedyś bardzo popularny. Dzisiaj pod

jego wezwaniem mamy w naszym kraju ponad 320 kościołów; do najokazalszych należą świątynie w Gdańsku i w Elblągu. Ołtarzy posiada świąty znacznie więcej, a figur i obrazów ponad tysiąc. Istniały również polskie sanktuaria ku jego czci; te najbardziej znane znajdowały się w Pierścieniu na Śląsku Cieszyńskim (do XIX w.) i w okolicy Koszalina (do XVI w.). Mikołaja czczono jako patrona panien, marynarzy, rybaków, dzieci, więźniów i piekarzy. Upatrywano w nim również opiekuna pasterzy, chroniącego trzody przed drapieżnikami. Dlatego w wigilię jego święta (5 XII) pasterze pościli, a w samo wspomnienie (6 XII) zamawiali nabożeństwa w intencji opieki nad zwierzętami domowymi.

Istniały również bractwa ku czci Świętego Mikołaja, chociażby w Benicach, Maniewie czy Żydowie. Zaliczany był on do tzw. „Czternastu Orędowników”.



Zanim jego miejsce zajął Święty Antoni Padewski, Święty Mikołaj był wzywany we wszystkich naglących potrzebach.

❁ CUDA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

URATOWANIE STATKU I MARYNARZY PRZED UTONIĘCIEM

Gorąca pobożność i nabożeństwo do Męki Pańskiej skłoniły młodego Mikołaja do wyruszenia w pielgrzymkę do Jerozolimy. Podczas przeprawy morskiej do Palestyny zerwała się nagle sroga burza, a bałwany miały statkiem, więc zguba zdawała się nieuchronna. Nawet marynarze biadali w śmiertelnym przestachu i błagali Mikołaja, aby prosił Boga o ratunek. Nie zawiodło ich też położone w nim zaufanie, bowiem wzburzone fale uspokoiły się, a okręt ocalał.

URATOWANIE KUPCÓW SKAZANYCH NA ŚMIERĆ

Chciwy namiestnik Eustachiusz skazał na śmierć kilku kupców, jedynie dlatego, aby się ich majątkiem wzbogacić. Stali już na rusztowaniu, już błyszczał miecz nad ich głowami, gdy wtem ukazał się Mikołaj, wydarł mordercze żelazo z rąk oprawcy, zganił ostro Eustachiusza za niesprawiedliwość i ocalił niewinnych.

WSKRZESZENIE TRZECH MŁODZIEŃCÓW

W podróży do Nicei biskup Mikołaj wskrzesił trzech młodzieńców, których potajemnie zamordował w złości hotelarz za to, że mu nie mogli wypłacić należności.

URATOWANIE ŻOŁNIERZY SKAZANYCH NA ŚMIERĆ

Po zakończonej zwycięstwem kampanii w Konstantynopolu oficerowie



Nepotianos, Ursos i Herpylion zostali oskarżeni przez prefekta Ablabiosa o nadużycia. Cesarz Konstantyn skazał ich na śmierć. W nocy przed egzekucją oficerowie błagali w modlitwach o pomoc Mikołaja. Biskup ukazał się we śnie Konstantynowi i Ablabiosowi, zaświadczył o niewinności skazanych i wskazał prawdziwych winowajców. Rano, przed obliczem senatu, oficerowie zostali uniewinnieni i wysłani do Miry z bogatymi darami.

URATOWANIE ŻEGLARZY

Gdy jacyś żeglarze, którzy podczas sztormu, gdy ich statek zaczął tonąć, wzywali pomocy Mikołaja, pojawił się on na statku, wydobył go z topieli, nakazał uciszyć się wiatrowi, a potem zniknął. Żeglarze dopłynęli do portu; dotarli do Miry, gdzie w kościele dziękowali